

## Kupcy i rzemieślnicy żydowscy świetnie wspomagani przez kasy bezprocentowe

Jak poważną rolę grają żydowskie kasy bezprocentowe w zwycięskiej walce rzemieślnika żydowskiego z rzemieślnikiem polskim oraz kupca żydowskiego z kupcem polskim, dowodzi na przykładzie Bydgoszczy „Dziennik Bydgoski”. W piśmie tem czytamy:

„Jednym z czynników, gruntujących żydowski stan posiadania w Bydgoszczy i przyczyniających się do wzrostu żydostwa na naszym terenie, jest bezsprzecznie kasa bezprocentowych pożyczek, istniejąca przy tutejszej gminie żydowskiej. Obecnie odbyło się zebranie członków tej kasy i na zebraniu przyjęto sprawozdanie roczne z działalności. Sprawozdanie to jest dla nas wysoce wymowne, stwierdza bowiem, co się robi wśród żydów i warte jest omówienia.

Otóż w ubiegłym roku budżetowym kasa miała obrotu 46.580 zł. Z posiadanych w kasie pieniędzy udzielono pożyczek na kwotę 19.852,35 zł. Interesująca jest statystyka osób, które brały pożyczki. Uwagę zwraca szczerze finansowanie rzemiosła żydowskiego, wdzierającego się na nasz teren. I tak 10 pożyczek otrzymali krawcy, siedem pożyczek dostali szewcy i dziewięć pożyczek inne rodzaje rzemiosła.

Sumą blisko 5 tys. zł. wspom-

żono składy skór, wypierane ostatnio skutecznie w naszym rynku. Nowopowstała firma handlu płodów rolnych dostała również kilka tysięcy „na początek”. Poza tem wspomniano składy manufaktur — 10 pożyczek, i inne (12 pożyczek).

Kasa posiada 126 członków. Opłacili oni 310 zł. składek. Reszta funduszu pochodzi z ofiar zamieszkałych. Gotówka obraca się

całkowicie. W kasie znajdowało się przy ostatniej rewizji 36 zł., a więc wszystko, z wyjątkiem tej drobnej sumy poszło do rąk członków kasy.

Tak oto wygląda działalność kasy żydowskiej, będącej tym czynnikiem, mającym pomóc każdemu ze zjeżdżających na nasz teren żydów przetrwanie pierwszych trudności i usadowienie się tu na dobre.

## Gen. Graziani — nowoczesny Scypion afrykański Gwiazda wojenna armii włoskiej wspaniała zwycięzca spod Dagherei

Wśród włoskich generałów, prowadzących ofensywę na Abisynję niewątpliwie na czoło wysuwa się postać jednego z najdzielniejszych wodzów armii włoskiej i najdzielniejszych żołnierzy kolonialnych, gen. Graziani. Młodszy od swych kolegów, dowodzących na froncie północnym, gen. Graziani jest dyktatorem frontu południowego i pod jego kierunkiem zgromadzone we włoskiej Somali oddziały tubylcze prowadziły doniosłe ataki na Harrar, posuwając się dolina rzeki Webi Szeheli.

W tej chwili gen. Graziani zdobił przódem zwycięzcy spod Dagherei, ważnego punktu strategicznego, będącego kluczem do Gora-hai, punktu, gdzie skupiają się liczne źródła, mające dostarczać wody atakującym oddziałom. Kto w swem reku będzie mieć Gora-hai, ten zdobędzie cały Ogaden.

O gen. Graziani, tym nowoczesnym Scypionie afrykańskim, interesującą korespondencję nadesła specjalny wysłannik francuski pism. Henry de Montfreid, zarazem świetny znawca Abisynji i autor książki p. t. „Dramat E-tiopji”. Charakterystyczny w ten sposób, że podaje charakterystyczny epizod z jego kariery wojskowej.

### BIBLIJA EMIGRACJA.

Gen. Graziani w ciągu 13 lat walczył w Trypolitanii i w Cyrenajce z plemionami tubylczymi buntującymi się ciągle przeciw władzy włoskiej i uprawiającej napady rabunkowe. Była to walka, zdawałoby się, beznadziejna. Naprawdę wysyłano karne ekspedycje, prawdziwe poddanie się prawdziwych plemion nigdy nie następowało, ponieważ mieszkańcy gór Cyrenajki czy to dobrowolnie, czy też pod wpływem groźb ukrywali buntowników.

Gen. Graziani postanowił przeciw im w zdecydowany sposób ten węzeł gordyjski i sytuację rozwiązać radykalnie. Sprowadził wojsko i nakazał całej ludności górskiej przesiedlić się na brzeg morza. Była to emigracja niemal taka, o jakiej opowiadają biblijne legendy. Mieszkańcy zabrali z sobą bydło i cały dobytek, a wóz czasu chętnie się w głąbi gór oporne plemiona zostały pozabawione zarówno schronienia w porze deszczowej, jak i żywności. W skalistej pustyni blaknęły się tylko hjęny naokoło opuszczonych miast i wylły z głodu szakale.

### ODRUTOWANY KRAJ.

Zawiódł jednak i ten heroiczny środek. Buntownicy, korzystając z bliskości granicy egipskiej, uciekali na terytorium Egiptu, na co rząd egipski patrzył przez palce. I tu znów gen. Graziani dał przykład śmiałej decyzji, nie wahając się nawet przed zadaniami, zdawałoby się nieprawdopodobnymi. Na rozkaz generała specjalna ekspedycja wojskowa ogradziła 300-kilometrową granicę pasem drutu kolczastego, szerokim na 50 metrów.

Na granicy zbudowano trzy forte, pomiędzy którymi rozrzucono drobne posterunki. Wszystkie warownie graniczne zostały połączone siecią telefoniczną, tak że w

## Fabryka fałszywych franków funkcjonowała w Sosnowcu

SOSNOWIEC, 24.10. (tel. wł.). W Sosnowcu wykryto największą bandę fałszerzy pieniędzy, jaka kiedykolwiek grasowała na terenie Polski.

Kilka miesięcy temu policja otrzymała doniesienie od żydowskich czarnogieldziarzy, że na terenie Sosnowca pojawiły się fałszywe banknoty 50 i 500-frankowe. Badanie, skąd owe banknoty pochodzą, napotykało na trudno-

ści nie do przecięcia, i wia-  
dza śledcze przypuszczają, że po-  
zostawił je jakiś kolporter mię-  
dzynarodowej szajki.

Hipoteza ta jednak upadła, gdy wykryto w przesyłce pieniężnej do Francji filij Banku Handlo-  
wego w Sosnowcu kilka 500-fran-  
kowych fałszywych banknotów.

Wszystko na nowo dobiegło śledztwo. Uwagę władz zwróciły listy i przesyłki warto-

ściowe, wysyłane z różnych stron  
Polski stale do jednych i tych sa-  
mych osób we Francji. Dalsze

**Szczerdłem matki**  
jest dziecku zdrowe, wa-  
szo uśmiechnięte. Dole-  
gliwości odparzeń, za-  
czerwienia i swędze-  
nia usuwa i chłodzi  
i obłypczyca zaspyske  
**DABYSAL**  
ANTIBAT

śledztwo wykazało, że nadawcą  
przesyłek jest 28-letni Izajasz No-  
wakowski, inżynier, zamieszkały w  
Sosnowcu przy ul. Będzińskiej 46.

Przeprowadzona w nocy rewizja  
zakńczyła się zdemaskowaniem  
fałszerzy. Policja wykryła różne  
klisze, odczynniki chemiczne, far-  
by i wielką prasę wagi 250 kg. Fa-  
bryka mieściła się na parterze  
kamienicy, należącej do trzech  
braci Nowakowskich.

W toku śledztwa, w którym  
wzięli udział przedstawiciele po-  
licji francuskiej, okazało się, że  
w skład bandy wchodził trzech  
braci Nowakowskich, dwaj litogra-  
fiści: Marjan Kolanowski i  
Henryk Zółtowski, oraz Izrael  
Mandel.

Szajka uprawiała działalność od  
czerwca i zdążyła wyprodukować  
fałszywków na 3 miliony fran-  
ków.

## Pobicie kupców żydowskich na terenie Wielkopolski

Żydowski „Nasz Przegląd” do-  
nosi:

„Do zarządu związku drob-  
nych kupców zgłosił się szereg  
członków, m. in.: Abram Zohar  
(Nowomiejska 21), Motel Jam-  
nik (Podrzeczna 7), Zysman Faj-  
ner (Zgierska 13) i Dawid Ha-  
berman (Modrzewska 8).

Oświadczyli oni, iż byli w śro-  
dę ub. tygodnia na „targach” w  
Lesznie (w Poznaniu) i tam  
zostali napadnięci i dotkliwie po-  
turbowani przez bandę chuliga-  
nów.

## Oszust coraz w innej postaci

### Niezwykły proces w Poznaniu

POZNAN, 24. 10. (tel. wł.).—  
Przed Sądem Okręgowym w Po-  
znaniu toczy się proces przeciw-  
ko niebezpiecznemu oszustowi,  
Wilhelmowi Wadze.

Waga, mimo, iż skończył tylko  
4 klasy gimnazjum, podawał się  
za inżyniera Politechniki na pod-  
stawie sfałszowanego dokumen-  
tu, został urzędnikiem dyrektora  
kolei, a następnie profesorem  
w Wyższej Szkole Budowy Ma-  
szyn. Tam jednak okazało się,

że „profesor” nie zna zupełnie  
swego przedmiotu.

Ratując się od kompromitacji,  
Waga podał się dymisji i zaczął  
uprzątnąć oszustwa matrymonial-  
ne zaręczając się, żeniąc i znów  
zaręczając z żemożnymi panna-  
mi z dobrych rodzin poznańskich.

„Po drodze” oszukiwał znane wy-  
dawnictwo Trzaska, Ewert i Mi-  
chalski na 1200 zł.

Wszystkie te „operacje” wykry-  
ły się i znalazły swój epilog w  
sądzie.

## Ulotki antyżydowskie załaty Lwów i okolice

LWÓW, 23.10. (tel. wł.). Żydo-  
wska „Chwila” donosi:  
„Od kilku dni jakaś nieznana,  
a właściwie bardzo znana ręka,  
załaty Lwów jakoteż miasta i mia-  
steczka na prowincji ulotkami  
wydanymi nakładem Stronnictwa

Narodowego w Przemyślu. Ulotki  
te rozprowadzane są masowo, w  
szczególności w niedzielę, wśród  
publiczności opuszczającej ko-  
ścioły. Są one skierowane przeciw  
ludności żydowskiej i wzywają do  
bojkotu kupiectwa żydowskiego”.

## Walka na topory w jacie na pl. Kercelego

W kramach na pl. Kercelego wy-  
nikał wczoraj krwawa awantura po-  
między właścicielem jatki, Stanisławem No-  
wierskim (Górczewska 15), a czeład-  
nikiem rzeźnikiem, 24-letnim Eugen-  
jem Adamiukiem. Nowierski nieje-  
dniokrotnie karcił Adamiuka za utrzy-  
mywanie bliźszych stosunków z jego  
siostrą.

Wczoraj zaczęła się znów awantura,  
w czasie której Adamiuk z nożem rze-

nickim w ręku rzucił się na Nowier-  
skiego, ten zaś porwał topór rzeźnic-  
ki i ugodził Adamiuka tak silnie, że nie-  
szczęśliwy stracił przytomność.

Zaalarmowano lekarza, który po u-  
dzieleniu pierwszej pomocy przewiózł  
Adamiuka w stanie beznadziejnym do  
szpitala św. Ducha. Policja prowadzi  
dochodzenie. Nowierskiego aresztowa-  
no.

## Samobójstwo nieletniej na torach kolejowych

Przed budynkiem stacyjnym w De-  
bem Wielkim usiłowała odebrać sobie  
życie, strzelając do siebie z rewolweru  
w klatkę piersiową, 16-letnia Zofia Mi-  
kołajuk, zamieszkała przy rodzicach  
Skrzydła, w pow. okuniewskim. Po pro-  
wizorycznym opatrunku desperatka w  
stanie bardzo ciężkim przewieziono do  
szpitala w Mińsku Mazowieckim.

Z dochodzenia, przeprowadzonego  
przez policję okazało się, iż desperat-  
ka utrzymywała od dłuższego czasu  
stosunki miłosne ze Stefanem Domań-  
skim, kolejarzem, zatrudnionym na sta-  
cji Dębę Wielką. W ostatnich dniach  
Domański zerwał z Mikołajukówną, co  
skłoniło ją do zamachu samobójczego.

### ABC SPORTOWE

#### PRZED WALNEM ZGROMADZENIEM ZW. POL. ZWIĄZKÓW SPORTOWYCH

W najbliższą niedzielę odbędzie się  
w Krakowie walne zebranie Zw. Pol-  
skich Zw. Sportowych. Zebranie to  
będzie szczególnie ważne ze wzglę-  
du na ostateczne wprowadzenie w ży-  
cie reorganizacji naszego sportu. Na  
zebranie komisja statutowa przysto-  
wała następujące wnioski pod adre-  
sem poszczególnych państwowych  
związków sportowych:

1) przeprowadzić na walnym zebra-  
niu wszystkich związków zrzeszo-  
nych w Z. Z., zmiany w statutach  
tych związków, gwarantujące zarzą-  
dom związków podobne prawa w sto-  
sunku do okręgów, jakie posiada za-  
razd Z. Z. w stosunku do związków  
sportowych;

2) doprowadzić w przeciągu 1936  
roku do analogicznego rozszerzenia u-  
prawnień okręgów w stosunku do  
klubów względnie członków;

3) wprowadzić do swych statutów  
stwierdzenie przynależności do Z. Z.  
i podporządkowanie się obowiązkom  
z tej przynależności wynikającym;

4) wprowadzić do swych statutów  
wzmiankę o uznawaniu uprawnień  
wynikających z umowy PUWF z  
Z. Z.

#### OBÓZ DLA BOKSERÓW

Od najbliższego piątku za tydzień,  
t. zn. 1 listopada, odbędzie się w Ber-  
linie międzynarodowy mecz bokser-  
ski Warszawa — Berlin. Przed me-  
czem tym bokserzy warszawscy weź-  
mą udział w specjalnym obozie w  
CIW - ie. Obóz rozpocznie się dziś,  
t. j. w czwartek, i trwać będzie aż

### WIADOMOŚCI Z TORU

#### Wyniki gonitw z dnia 23 października

Gon. 1. Dyst. 2.800 m. Nagr. 2.000  
zł. 1) Gralada (zok. Wójcik), 2) Ekran  
(10), 3) Irkut (14.50), 4) Goron  
(23), 5) Medalie d'Or (16). Wygr. w  
3 m. 24 sek. bardzo pewnie o dwie  
i pół dług. Tot. 111.—, fr. 16.50 i 7.—

Gon. 2. Dyst. 1.200 m. Nagr. 5.000  
zł. 1) Desir, zok. Jagodziński, 2) Ko-  
mar (10), 3) Mozeila (41), 4) Babosz  
(128.50), 5) Royaliste (74.50). Wygr.  
w 1 min. 18 sek. w walce o pół dług.  
Tot. 115.00, fr. 5.— i 5.—

Gon. 3. Dyst. 1.300 m. Nagr. 2.200  
zł. 1) Cezarewicz, zok. Guylas, 2) La  
Scala (26), 3) Nerida (28), 4) Golden  
Flash (14.50), 5) Frajer  
(32.50), 6) Estonia (37.50). Wycof.  
Faworitas i Lotr. Wygr. w 1 m. 22,5  
sek. pewnie o trzy dług. Tot. 29.50,  
fr. 16.50 i 15.—

Gon. 4. Dyst. 1.100 m. Nagr. 1.800

zł. 1) Otero, zok. Fomienko, 2) Mo-  
wa (24), 3) Habana (33.50), 4) Het-  
man II (54.50), 5) Sandomierz (12),  
6) Mekka (322), 7) Papryka (44).  
Wycof. Glusza, Pepina, Rumak, Har-  
dy i Ki. Wygr. w 1 m. 11 sek.  
łatwo o trzy dług. Tot. 28.—, fr.  
13.—, 9.50 i 10.50.

Gon. 5. Dyst. 1.100 m. Nagr. 1.800  
zł. 1) Radames II, zok. Dorosz, 2)  
Valdivia (23.50), 3) Janczarka (95),  
4) Anielka (102.50), 5) Tamiza (23).  
Wycof. Wizzard, Decobra, Hardiesse,  
Nuo, Loreley i Komar. Wygr. w 1 m.  
11,5 sek. łatwo o dwie i pół dług.  
Tot. 8.—, fr. 6.— i 7.—

Gon. 6. Dyst. 2.400 m. Nagr. 2.400  
zł. 1) Baszibuzuk, jeźdź. Biesiadnik,  
2) Latona (29), 3) Kainna (13),  
4) Heljos (21.50), 5) Toreador  
(34.50). Wycof. London i Hogarth.  
Wygr. w 2 m. 41 sek. pewnie o dwie  
dług. Tot. 22.—, fr. 8.50 i 11.50.

Gon. 7. Dyst. 1.200 m. Nagr. 2.100  
zł. 1) Harna, zok. Guylas, 2) Dandy  
(20.50), 3) Holmes (48.50), 4) Or-  
ga (81), 5) Kryniczanka (32.50), 6)  
Gwiazdor (40), 7) Fredo (479). Wy-  
cof. Happy, Oryginał, Otello, Rywał  
ka i Le ralaun. Wygr. w 1 m. 16  
sek. w walce o łeb. Tot. 11.—, fr.  
6.—, 7.— i 8.50.

Gon. 8. Dyst. 2.200 m. Nagr. 2.500  
zł. 1) Hidalgo, zok. Stasiak, 2) Wo-  
tan (15), 3) Baltazar (61.50), 4) Ach-  
med (97), 5) Guerra (33.50), 6)  
Kord (36), 7) Bambino (53.50), 8)  
Garda (50). Wycof. Elka, Grazia i  
Orleusz. Wygr. w 2 m. 29 sek. w  
walce o półtorę dług. Tot. 23.50, fr.  
7.50, 7.— i 10.50.

Gon. 9. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.600  
zł. 1) Fugas, jeźdź. Ruszkowski, 2)  
Chrysalis (10.50), 3) Cecylia Rena-  
ta (57), 4) Kabra (24.50), 5) Tosca-  
ni (33.50), 6) Granica (45), 7) Beatry-  
cja (127.50). Wycof. Majja III, Japon-  
ia II, Violetta, Fides, Menada, Laszka  
II i Dratwa. Wygr. w 1 m. 45 sek.  
łatwo o dwie dług. Tot. 16.—, fr.  
7.50, 7.— i 11.50.

## Walka z zalewem żebractwa w Dzień Zaduszny

Okres Zaduszny jest porą  
wzmoczonego napływu do Warsza-  
wy z gmin podstołecznych i dal-  
szych rozmaitego autoramentu  
żebraków, włóczęgów i wogóle  
osób podejrzanych prowadzenia i  
nieokreślonych źródeł utrzymania.

W czasie tym wydatnie wzra-  
sta ilość wypadków okradania  
mieszkań. W trosce o bezpieczeń-  
stwo mienia mieszkańców, czyn-  
niko powołane do walki z żebrac-  
tstwem, zatrzymywane będą za po-  
średnictwem policji żebraków  
i włóczęgów, przekazując ich do  
dyspozycji władz sądowych.

## Lwów w holdzie Ludwikowi Solskiemu

LWÓW, 23. 10. Lwów uczył  
wczoraj wieczorem jubileusz 60-  
lecia pracy scenicznej Ludwika  
Solskiego.

Uroczystość odbyła się w tea-  
trze Wielkim, gdzie wystawiono  
„Fryderyka Wielkiego” A. Nowa-  
czyńskiego z Solskim w roli tytulo-  
wej.

W czasie antraktu przemówił  
wiceprezydent miasta dr. Ostrowski,  
podnosząc artystyczne i spo-  
łeczne zasługi wielkiego artysty i  
podnosząc jego długoletnią dzia-  
łalność we Lwowie w okresie naj-  
większego rozkwitu tutejszej sce-  
ny. Mówca wręczył jubilatowi dy-  
plom, nadający godność honoro-

wego dyrektora teatrów miejskich  
we Lwowie, oraz artystycznie wy-  
konany wieniec z emblematem mi-  
sta. Skolei życzenia złożył jubila-  
towi dyrektor teatrów lwowskich  
p. Wilam Horzyca, podnosząc za-  
sługi Solskiego w dziedzinie tea-  
tru.

Na zakończenie przemówił gło-  
boko wzruszony Ludwik Solski,  
który dziękując zebrany, wypo-  
wiedzał swoje credo artystyczne i  
patriotyczne, a na zakończenie  
wzniósł okrzyk na cześć Lwowa.

Owacjom publiczności i okrzy-  
kom na cześć jubilata nie było  
końca.